



congrès polonia en france kongres polonii francuskiej

54, rue de Béthune - 62301 LENS Cedex - B.P. 44

Biuletyn Kongresu Polonii Francuskiej - nr 5, Grudzień 1991 r.



*Podnieś rączkę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą...*

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA BOŻEGO NARODZENIA
I DOBREGO NOWEGO ROKU

SKŁADA

kongres polonii francuskiej

NIE BYŁO MIEJSCA

Nie było miejsca dla Ciebie w Betlejem w żadnej gospodzie.
I narodziłeś się, Jezu, w stajni, w ubóstwie i chłodzie.
Nie było miejsca, choć szedłeś jako Zbawiciel na ziemię
By wyrwać z czarta niewoli nieszczęsne Adama plemię.

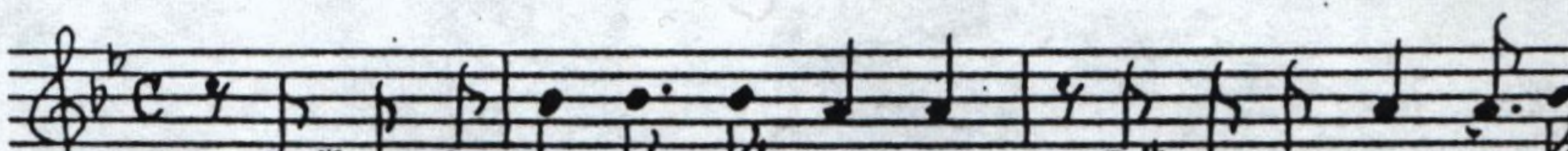
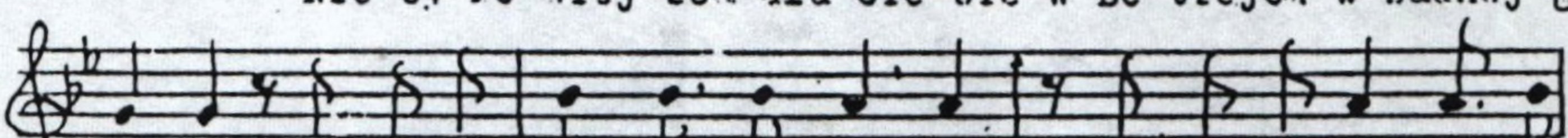
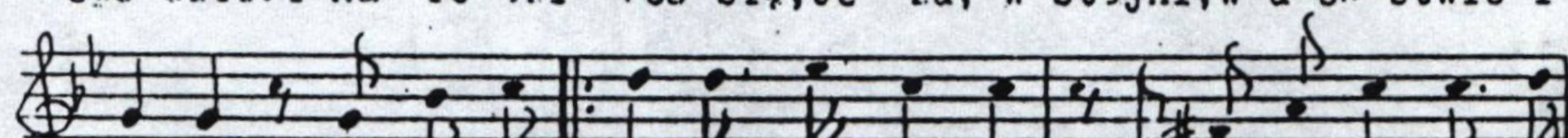
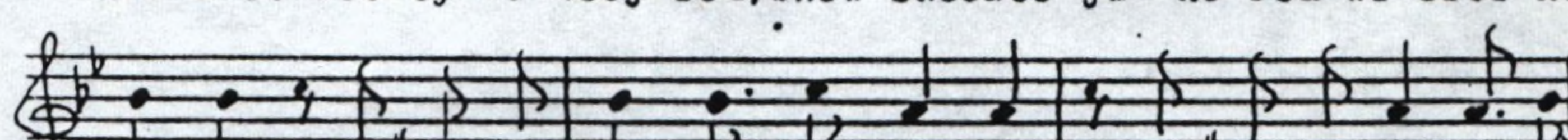
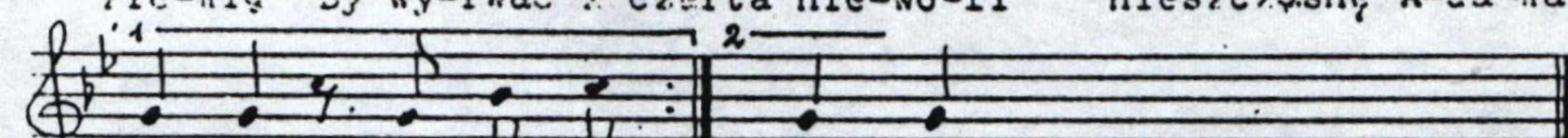
Nie było miejsca, choć szedłeś ludzkość przytulić do łona
I podać z krzyża grzesznikom zbawcze skrwawione ramiona.
Nie było miejsca, choć szedłeś ogień miłości zapalić
I przez swą mękę najsroższą świat od zagłady ocalić.

Nie było miejsca, choć chciałeś być dla nas żywotą chlebem
I wszystkich hojnie obdarzyć wieczną radością i niebem.
Nie było miejsca dla Ciebie, o Jezu, pomiędzy swymi,
Na świecie przez Cię stworzonym, we własnym kraju, w swej ziemi.

Gdy lisy mają swe jamy i ptaki swoje gniazdeczka,
Dla Ciebie brakło gospody, Tyś musiał szukać żłobeczka.
A dzisiaj, czemu wśród ludzi tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie w niejednej człowieczej duszy.

X.M.Jeż




 Nie by-ło miej-sca dla Cie-bie w Be-tlejem w żadnej go-

 spo-dzie. I na-ro-dzi-łeś się, Je- zu, w sta-jni, w u-bó-stwie i

 chło-dzie. Nie by-ło miej-sca, choć szedłeś ja- ko Zba-wi-ciel na

 zie-mię By wy-rwać z czarta nie-wo-li nieszczę-sną A-da-ma

 ple-mię. Nie by-ło / ple-mię.

W dzień Bożego Narodzenia
Radość wszelkiego stworzenia!
Więc niech pełnia tej radości
Zawsze w sercach Waszych gości!
Niech Rok Nowy niesie blaski
Bożej chwały, Bożej łaski,
A blask gwiazdy Betlejemskiej
Świeci wśród wędrowki ziemskiej!



ŻYCZYNIA KONGRESU POLONII FRANCUSKIEJ

Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką :
nad mieszkańcami kraju mroków zabłysło światło. Pomnożyłeś radość,
zwiększyłeś wesele ... bo złamałeś Jego ciężkie jarzmo... pręt jego ciemizy
Albowiem Dziecie nam się narodziło, Syn został nam dany - Odwieczny Ojciec,
Bóg Mocny, Książę Pokoju " /Prorok Izajasz/
Każdego roku wsłuchujemy się w prorocze słowa Izajaszowe i w słowa wypełnienia
jego proroctwa : "Dziś w mieście Dawida narodził się WAM Zbawiciel "
/św. Łukasz/

Każdego roku dekorujemy Tapemnicę Wcielenia Syna Bożego w
ludzkim bytowaniu bogatą polską tradycją świąteczną . I w takim to
Świątecznym nastroju przeżywamy ostatnie dni mijającego roku. Kończący się
rok przysparza myślącym rozlicznych refleksji; satysfakcja z osiągnięć
i zawód z niepełnionych zamierzeń. Dla ludzi wierzących znajdują się powody
do wdzięczności Bogu za dobra z Jego ręki wzięte i żalu z nie wykorzystanych
darów, czy zapomnienia o Nim - Najlepszym Ojcu.

W ubiegłym roku z radością i wdzięcznością dziękowaliśmy
Panu historii ludzkiej za cuda wyzwalających się Narodów spod tyranii
ideologii komunistycznej. Wspominaliśmy o niewiadomej czasu kończącego się
obecnie roku. Zaskoczył nas nieprawdopodobieństwem wydarzeń. Rospad drugiej
potęgi militarnej świata - ZSSR, wolność dla Krajów Bałtyckich, zgłaszanie
niepodległości poszczególnych republik. A już nie do uwierzenia - publiczne
modły duchowieństwa na Placu Czerwonym w Moskwie po nie udanym puczu.
Naprawdę nad mieszkańcami kraju mroku światło zabłysło...bo złamałeś jego
ciężkie jarzmo ...prętjego ciemizy " - Za wszystko Bogu niech będą dzięki.

I oto nowy czas ze swoimi tajemnicami, wiadomymi tylko
Nieskończonemu Bogu. To Boże plany wobec rodziny ludzkiej i każdego z nas
osobiście. W blaskach tych treści w imieniu Kongresu Polonii Francuskiej
składam serdeczne życzenia wszystkim Organizacjom, ich Członkom i
niezrzeszonym rodakom. Niech Dobry Bóg obdarzy Was wszelkim dobrem, które
płynie z Tajemnicy Wcielenia. Niech ożywia ducha poszczególnych Organizacji,
by stały się żywotnymi jak wtedy gdy powstawały.

" Podnieś rączkę Boże Dziecię ,
błogosław Ojczyznę miłą ,
W dobrych radach w dobrym bycie
wspieraj Jej siłę Twoją siłą "

Niech Pan wesprze swą siłą "dobre rady" - dobre rządy i dopomóż by
Rodacy w Polsce mogli żyć "w dobrym bycie "

. ks. Jan BOJDA Tłch.

SPRAWA "ASSISES DE LA POLONITE"

W roku 1992 mija 70 lat od czasu rozpoczęcia się wielkiego napływu polskich imigrantów do Francji.

Dzisiaj, gdy dorasta już piąte pokolenie obywateli francuskich, polskiego pochodzenia, patrzeć możemy z chlubą na przebytą drogę. Z tym większą satysfakcją stwierdzamy że w tym roku Rada Regionalna (Conseil Régional Nord - Pas-de-Calais) po raz pierwszy w dziejach Polonii uznała konkretnie nasz dorobek i pragnie nas traktować jako pełnoprawną część ludności północnej Francji.

Ta dobra wola wyraziła się w projekcie zwołania wielkiego spotkania poświęconego zarazem naszej przyszłości jako Polonii jak i stosunkom Regionu z Polską.

O zamierzonych "Assises" zostaliśmy poinformowani przez Konsulat R.P w Lille :

" Sprawa o której mam przyjemność Państwa poinformować, pisze do nas Pan Konsul Generalny R.P, jest bardzo ważna. Przygotowane "Assises" nie mogą oczywiście przynieść efektu bez udziału organizacji polonijnych. Dlatego też, przekazując Państwu tę pierwszą informację już teraz proszę o zastanowienie się, w każdej z organizacji, które Państwo reprezentują, a także w miarę możliwości w jak najszerszym porozumieniu z innymi organizacjami - sprawa dotyczy wszystkich - nad tym w jaki sposób mogłoby Państwo w zamierzonym przedsięwzięciu uczestniczyć. "

Właśnie że sprawa powinna dotyczyć wszystkich, dlatego Kongres Polonii Francuskiej wraz z Polskim Zjednoczeniem Katolickim, w dniu 13 października b.r. w Lens zwołali informacyjne zebranie w celu przedstawienia sprawy i osiągnięcia opinii szerszego kręgu Działaczy. W zebraniu wzięli udział Ks. Rektor P.M.K oraz Pan Jędrzej Bukowski, Konsul Generalny R.P.

Niestety pierwszorzędna ta inicjatywa nie została dostatecznie przemyślana. Nie porozumiewano się z żadną czołową organizacją polonijną. Sama nazwa "Assises de la Polonité" czyli "Walne posiedzenie Polonii" wprowadza w błąd. Nie chodzi tu bowiem o spotkanie polonijne, które organizować mogą jedynie sami członkowie Polonii, lecz o bardzo zresztą pożądane spotkanie rdzennych Francuzów z Francuzami polskiego pochodzenia. Takie spotkanie nazwać należałoby "Assises sur la Polonité".

Oprócz niewłaściwej nazwy wyznaczono nam także z góry zbyt krótkie terminy, nie pozwalające przygotować należycie tak ważnego wydarzenia. Jeżeli pragnie się udzielić głosu całej naszej Polonii, należy dać możliwość przygotowania postulatów wszystkim jej częściom składowym - Związkom, Okręgom i organizacjom lokalnym.

W przeciwnym wypadku wywołuje się pożałowania godne, wrażenie że chodzi tu jedynie o narzucenie zewnątrz, Polonii, manewru przedwyborczego przez koła nie mające z Polonią nic wspólnego.

Oczywistych tych faktów zdaje się nie dostrzegać Pan Gabriel Garçon który w swym biuletynie "Rayonnement Culturel polonais" przypisuje kierowniczemu zespołowi Kongresu próbę uzyskania, pod groźbą bojkotu, pewnych korzyści w zamian za udział w "Assises". Pan Garçon zdaje się nawet nie dostrzegać śmieszności takiego zarzutu.

Jest bowiem oczywiste że Kongres Polonii Francuskiej, jako narzędzia organizacja polonijna, sama życia Polonii bojkotować nie będzie, tym więcej że są zamiary Regionu udzielenia pomocy Polsce, natomiast zdąża od lat do nawiązania jak najbardziej owocnej współpracy z czynnikami francuskimi. Współpraca nie wyklucza jednak jasnego stawiania sprawy, wręcz przeciwnie...

Władze Regionalne wraz z O.R.C.E.P'em (Office Régional de la Culture et de l'Education Permanente) któremu zostało powierzone przygotowanie i przeprowadzenie polonijnego spotkania, przyjęły nasze postulaty. Odbyły się już trzy spotkania. Wyłoniona została Komisja, do której należą przedstawiciele Kongresu, której zadaniem jest opracowanie programu i sprawne przygotowanie "Assises".

Ostateczna data została przez Komisję ustalona na 8 i 9tego lutego. Spotkanie odbędzie się w Lille w Palais des Congrès.

CZĘSTOCHOWA



CZESTOCHOWA 91

Z inicjatywy Kongresu, P.Z.K i Związku Krucjaty, w środę 11 grudnia w Lens został wyświetlony film video pod tytułem "CZESTOCHOWA 91", szóste spotkanie z Ojcem Św. Janem Pawłem II młodzieży całego świata w Częstochowie 15 sierpnia b.r.

Wyświetlenie filmu zostało poprzedzone Mszą Św. koncelebrowaną przez Ks. Guzikowskiego w otoczeniu Ks. Bojdy kapelana Kongresu i licznych polonijnych księży w kościele "Millenium".

Po wyświetleniu filmu zabrał głos Pan Jean Offredo redaktor naczelny T.F.1 który jest autorem tego filmu. Odpowiadał na różne pytania które mu zadawali widzowie. Pan Offredo przeczytał i przekazał list wspominający o 10 rocznicy Stanu Wojennego od Pana Ambasadora R.P.

Słemy podziękowania Panu Offredo który jak wiadomo jest pochodzenia polskiego, za umożliwienie spędzenia miłych chwil.

Zaznaczyć trzeba że Polonia północna gremialnie wzięła udział.

ZWIĄZEK TOWARZYSTW KOBIECYCH WE FRANCJI

SPRAWOZDANIE :

Walny Zjazd Związku odbył się w dniu 13 czerwca 1991r. w Salle des Fêtes w MONTIGNY EN OSTREVENT.

Delegatki zjechały się na godzinę 9-tą i po spożyciu śniadania udały się do Kościoła pod wezwaniem Św. Karola na Mszę św., którą celebrował Sekretarz Misji Katolickiej z PARYŻA Ks. Roman WASZKIEWICZ. Intencja mszy św. : za zmarłe członkinie i o błogosławieństwo dla Związku oraz o zdrowie dla chorego Kapelana Księdza Mariana ZGRZEBNEGO. Okolicznościowe kazanie wygłosił ksiądz Roman WASZKIEWICZ. Pieśniami w czasie mszy św. przewodniczyła Pani Klara RATAJCZAK, Prezeska V.ęgo Okręgu. Miejscowy proboszcz Ks. Władysław DOBROC słuchał spowiedzi. Ołtarz otaczało 12 sztandarów, Delegatki licznie przystąpiły do stołu pańskiego. Mszę św zakończono pieśnią "Pod Twoją obronę". Po mszy św. udano się na salę na obrady, które rozpoczęto hymnem Związkowym "Chociaż z dala od Ojczyzny".

Otwarcie dokonała Prezeska Pani Irena BUDZYN hasłem "Cześć zacnym Polką", witając zaproszonych Gości : Sekretarza Misji Katolickiej Ks. Romana WASZKIEWICZA, Prezesa Kongresu i Krucjały Eucharystycznej Pana Bolesława NATANKA, Prezeskę Związku Bractwa Żywego Różańca Panią Aline JANKOWSKĄ, miejscowego duszpasterza - proboszcza Ks. Władysława DOBROCIĄ oraz Prezeskę miejscowego Bractwa Żywego Różańca Panią ZAJĄC. Z opóźnieniem na obrady przybył Pan GARCON Przewodniczący Towarzystwa "Promieniowanie Kultury Polskiej".

W przerwie w obradach spożyto smaczny obiad, przyrządzony przez kucharki miejscowego Koła Polek.

Na Walnym Zjeździe Zarząd ukonstytuował się następująco :

- | | |
|--------------------|--------------------------|
| • Prezeska | : Pani Irena BUDZYN |
| • Z-ca Prezeski | : Pani Helena MEGER |
| • Sekretarka | : Pani Helena DESONGNIS |
| • Z-ca Sekretarki | : Pani Klara RATAJCZAK |
| • Skarbniczka | : Pani Teresa WISNIEWSKA |
| • Z-ca Skarbniczki | : Pani Wanda RICHARD |

Rewizorkami kasy zostały : Pani LIGENDZA z DECHY
Pani ODYNA z LALLAING

Na sztandarową w dalszym ciągu zgłosiła się Pani KASPERSKA

Ze złozonego sprawozdania przez Sekretarkę wynika że Polki biorą liczny udział we wszystkich uroczystościach lokalnych jak i polonijnych. Urządzają pielgrzymkę corocznie w m-cu maju do Dadizeele oraz w m-cu lipcu wspólny obiad. Uiszczają składki do Kongresu oraz udzielają wsparcia pieniężnego na cele oświatowe.

Zarząd Zw. Towarzystw Kobięcych

RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

oraz

SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU 1992

- Przewielebnemu Rektorowi Misji Katolickiej w Paryżu Księdzu Prałatowi Stanisławowi JEZOWI
- Wielebnemu Kapelanowi Związku Księdzu Marianowi ZGRZEBNEMU
- Wszystkim Wielebnym Księżom oraz czcigodnym Siostrom zakonnym
- Prezesowi Kongresu Polonii we Francji
- Prezesom i Prezeskom Polskich Towarzystw i Związków
- Prezeskom Okręgowym oraz lokalnym Związku Polek
- oraz wszystkim członkiniom i Ich Rodzinom

SKŁADA

Zarząd Związku Towarzystw Kobięcych

166

ZWIĄZEK BRACTW ŻYWEGO RÓŻANCA

Walny Zjazd Związku Żywego Różanca odbył się 4 czerwca 1991 w LENS.

Brały w nim udział 84 Delegatki, reprezentujące 30 Bractw.

O godz. 10 w Kościele Millenium została odprawiona koncelebrowana Msza św. w intencji Powołań Kapłanskich i Zakonnych oraz o Błogosławinstwo Boże dla członków Związku, zwłaszcza za chore i zmarłe. Z ramienia Polskiej Misji Katolickiej przybył Sekretarz Gen. ks. Antoni BIEL.

Uczestniczyli także Księża : prałat R. ANKIERSKI, dziekan Pn. Francji, J. GUZIKOWSKI - Prowincjał Księży Chrystusowców, Sekretarz Generalny P Z K, J. BOJDA, Kapelan Kongresu, J. OSINSKI - Prowincjał o.o.Oblatów, Wł. DOBROĆ Tch Dyr. Zw. Mężów Kat., J. WACHALA T. Chr. - Dyr. Zw. KSMP i Krucjaty Euch.

Księża Asystenci: St. ŻYGLEWICZ SAC, A. SKOMOROWSKI T. Chr. A. PASZKOWSKI T. Chr. J. PRZYBYCKI OMI, prałat Fr. JAGŁA, M. RYBCZYNSKI OMI, A. MATKOWSKI Z. BUCZKOWSKI T. Chr. P. PUZYŃSKI OMI, Ks. SZYMČAK.

Słowo Boże wygłosił ks. Dyrektor, poczym Delegatki odnowiły Przyrzeczenie

Obecnością swą zaszczytili nas :

p. B. NATANEK, prezes KONGRESU POLONII,

p. W. BORGUS, " Zw. M. KAT.

Pani WAJDZIK, delegatka Zw. Tow. POLEK

Życzenia nadesłali : p. H. KARASIŃSKA, przew. Zw. Harcerstwa Polskiego we Francji, ks. J. CIĄGŁO T. Chr. w imieniu Okręgu MONTCEAU les MINES,

Po Mszy św. w Sali Parafialnej odbyły się wybory pod przewodnictwem Prezeski Honorowej Pani J. GWIAZDOWSKIEJ :

- | | | |
|------------------------|---|--|
| . Prezeska | : | Alina JANKOWSKA
362, Cité Cornualt - 62141 EVIN-MALMAISON
Tel. 21.77.71.00 |
| . Sekretarka | : | Wanda KONIECZNA
rue de Dunkerque 10 - 62220 CARVIN |
| . Skarbniczka | : | Jadwiga MAŁECKA
207, rue Blériot - 62700 BRUAY EN ARTOIS |
| . Zastępczyni Prezeski | : | Irena GOCZKOWSKA |
| " Sekretarki: | : | Józefa MUZYK |
| " Skarbniczki: | : | Krystyna JASIAK |
| . Rewizorki Kasy | : | Pani A. SZARZYŃSKA
" R. MIŁAŁSKA
" E. WISNIEWSKA |

DZIAŁALNOŚĆ

Reprezentacje nasze brały udział w zebraniach i uroczystościach i obchodach Kościelnych, Państwowych, Związkowych :

../..

- . Trzecio-Majowyvch w PARYŻU i LILLE
- . 73 Rocznicy Niepodległości POLSKI - w Konsulacie w LILLE
- . Procesji Bożego Ciała na Lorette
- . W Dniu Modlitw. Zw. Mężów Katolickich na Lorette
- . Pielgrzymce Związkowej do Dadizeele - 5 września
- . " " Tow. POLEK w Dadizeele
- . Zjeździe Duchowieństwa i Laikatu w STELLA-MARIS
- . Zebraniach Dekanatu Północnego w VAUDRICOURT
- . Zebraniach P Z K w HESDIGNEUL i SALLAUMINES,
- . Złotach KSMP i KRUCJATY Euch. w VAUDRICOURT
- . 26 stycznia 1991 z udziałem Rektora PMK ks. St. JEŻEM
licznym Duchowieństwem i Gości, nawet z Paryża - "Opłatek "

Co pierwszy wtorek czerwca, odbywa się nasz Walny Zjazd

Miejscowe Bractwa obchodzą swoje rocznice po Parafiach, poprzedzone Mszą św. spraszają Gości na uroczyste obiady "Opłatki" (w ROUBAIX, EVIN-MALMAISON) . Pomagają duszpasterzom w kościołach i salach katechizmowych, ofiarując swoje siły i zdolności.

Rekolekcje Związkowe - odbyły się wyjątkowo 1.10.91 w DOURGES.

Poczas Mszy św. modliliśmy się za Młodzież i Dzieci, które rozpoczęły nowy Rok Szkolny i Katechetyczny oraz w intencji Ich Rodzin

Mszę św. odprawił ks. Dyrektor Zw. w asyście proboszcza tutejszej Parafii ks. M. RYBCZYNSKIEGO OMI i ks. J. WACHALY - Dyr. Zw. KSMP i Krucjaty - Kościół p. wz. Św. Stanisława był wypełniony

KALENDARZ ZWIĄZKU

- . 25 STYCZNIA 1992 - spotkanie Opłatkowe w LENS
- . 02 CZERWCA 1992 - Zjazd Walny w LENS
- . 15 WRZESNIA 1992 - Pielgrzymka Związkowa do DADIZEELE
- . 27 PAŹDZIERNIKA 1992 - Rekolekcje Związkowe w VAUDRICOURT

-o-o-o-

W imieniu ZWIĄZKU BRACTW. ROŻANCOwych , składam z okazji Świąt NARODZENIA : Przewielebnemu Rektorowi Polskiej Misji Katolickiej, Prałatowi Stanisławowi JEŻOWI, Dyrektorowi naszego Związku Ks. Kazimierzowi KUCZAJ, Księżom Dyrektorom Związków, Ks. Asystentom Okręgów i Miejscowym, wszystkim Prezeskom, Prezesom, Członkiniom z Rodzinami, moc szczerych i serdecznych życzeń : Zdrowia, radości wszelkiej " BOŻEJ DZIECINY", Opieki Matki Najświętszej i pomyślności w dniu NOWEGO ROKU 1992 .

CZĘŚĆ MARYI

- Alina JANKOWSKA - Prezeska ZWIĄZKU

-o-o-o-o-o-o-o-o-

POLSKI ZWIĄZEK
MEZOW KATOLICKICH
WE FRANCJI

S P R A W O Z D A N I E z 53-go W A L N E G O Z J A Z D U

Tegoroczny Walny Zjazd odbył się we wtorek dn.22.10.w sali przy kościele Tysiąclecia w Lens.Rozpoczęto go Mszą św.z prośbą o błogosławieństwo Boże dla wszystkich członków Związku,w której udział wzięli wszyscy delegaci przybyli na Zjazd. Przed Mszą św. i w czasie Mszy św.była okazja do spowiedzi św.

Mszę św. odprawił Dyrektor Związku,ks.Władysław Dobroć T.Chr. wraz z księżmi, którzy przybyli na nasze spotkanie:ks.W.Szubert - redaktor "Głosu Katolickiego", ks.J.Bojda,który wygłosił Słowo Boże,ks.Prałat R.Ankierski,ks.J.Osinski - Prowincjał Księży Oblatów,ks.J.Wąchała,ks.K.Kuczaj,ks.S.Zyglewicz,ks.A.Ptaszkowski,ks.A.Skomorowski, ks.R.Kaczor.W czasie obrad doszli jeszcze księża:ks.Prałat F.Jagła,ks.J.Guzikowski,ks.J.Przybycki, ks.A.Matkowski.

Tak liczna obecność księży na Zjeździe była możliwa dzięki temu że Zjazd odbył się w dzień powszedni.

Po Mszy św. wszyscy udali się na salę obrad. Otwarcia Zjazdu dokonał Prezes Związku W.Borgus.Po powitaniu gości i podaniu programu głos zabrał sekretarz Związku,który odczytał protokół z poprzedniego Walnego Zjazdu.

Referat na temat "Władza Boga i władza ludzi" wygłosił ks.W.Szubert,redaktor "Głosu Kat".Po referacie wywiązała się dyskusja,w której na wyróżnienie zasługuje głos M.Kwiatkowskiego,byłego Dyrektora "Narodowca",który mówił o sensie i wartości polskich organizacji katolickich.

W drugiej części obrad sprawozdania składali:Prezes Związku,Skarbnik i ks.Dyrektor Związku.Po odczytaniu sprawozdań udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i przystąpiono do wyboru nowych władz.

W tajnym głosowaniu wybrano władze Zarządu w następującym składzie:

Prezes	-	Wiktor BORGUS	-	zastępca T.KUROWIAK
Sekretarz	-	L.WALASIAK	-	zastępca - L.WISNIEWSKI
Skarbnik	-	J.KUCHARSKI	-	zastępca Cz. MATUSZAK
Rewizorzy kasy	:	- OZAROWSKI i KUMIN		

Po wyborach podjęto dyskusję nad programem pracy na następny rok. Ustalono następujący program:

2.II.92.	-	Gwiazdka Związkowa
5.III."	-	Dzień wymiany myśli i pogłębienia wiedzy religijnej w AUBY
3.V."	-	Obchod 3-go Maja w Lille
14.VI."	-	PROCESJA BOZEGO CIAŁA na wzgórzu Lorette
13.IX."	-	Dzień modlitw na wzgórzu Lorette
20.X."	-	Walny Zjazd.

Na tym zakończono Zjazd i wszyscy uczestnicy wzięli udział we wspólnym obiedzie. Na Walny Zjazd przybyło 48 delegatów reprezentujących Zarząd Główny i Stowarzyszenia Związku.Jako goście zaszczytili nas Michał Kwiatkowski,były Dyrektor "Narodowca", Prezes Kongresu Polonii Francuskiej - B.Natanek,Prezeska Związku Bractwa Żywego Różańca Alina Jankowska,Prezeska Związku Harcerstwa Polskiego we Francji - H.Karasinska.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO we FRANCJI

ma zaszczyt przesłać najlepsze życzenia Bożonarodzeniowe
i Noworoczne :

- Naszym Władzom w Londynie
- Komendom Okręgów na wszystkich terenach Emigracyjnych
- Braci Harcerskiej, poza granicami i w Kraju
- Wielebnemu ks. Rektorowi Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu
- Sz. Przedstawicielom Władz III Rzeczypospolitej Polskiej
- Sz. Zarządowi i Członkom Kongresu we Francji
- Wielebnym Przełożonym Zakonów: Sióstr i Braci
- Sz. Przyjaciołom naszej Organizacji
- Sz. Redakcjom "Głosu Katolickiego" i Polskiej Sekcji Radia
- Oraz Członkom naszej Organizacji i Kołom Przyjaciół we Francji

" WESÓŁYCH ŚWIĄT i DO SIEGO ROKU 1992 "

GWIAZDKA HARCEREK - LENS dnia 11 STYCZNIA 1992

Choć burza huczy wkoło nas i wicher śniegiem dmie
na Bal Harcerek proszą nas, zabawić chodźmy się
Kto mrozu, śniegu się nie boi
nie będzie w domu się barłoczył
życzenia szczęścia Druhom złożyć,
pokłonić się Komendzie
i tańczyć "przy Kolędzie "

*Radosnych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego dobrego
Nowego Roku 1992 -*

*Zyczy
Zarząd Związku
Koleżów Katolickich*

*Wasza tradycyjna
Gwiazdka odbędzie się
w niedzielę 2go lutego 1992
o godz 15tej w sali Jean.
Bohain w Lens
Zapisy przyjmuje skarbnik
zw. Kucharski J. Tel. 51-52-31-46
oraz Zarząd Związku -
Prosimy Was, waszym otoczeniem
zachęcić sympatyków, by
spólnie się zabawić w przyjaźni
gronie
czego z góry serdecznie
dziękujemy
Dobry adres Prezosa zw.
Bongus V.
3 Rue ks. Jęży Popietusko
62400 Belhune*

W dziesiątą rocznicę wydarzeń-pamięci ofiar stanu wojennego

Wystawa w Konsulacie Generalnym RP w Lille

Solidarnosc dla "Solidarnosci"

Pamięci ofiar stanu wojennego wprowadzonego w Polsce 13 grudnia 1981 poświęcona była ekspozycja zorganizowana w Konsulacie Generalnym RP w Lille 14 grudnia br. Organizatorem wystawy było stowarzyszenie "Solidarité pour Solidarność" powstałe tuż po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce na terenie północnej Francji. Celem stowarzyszenia skupiającego Francuzów pochodzenia polskiego było niesienie wszechstronnej pomocy potrzebującym w kraju. Dołączyły do nich wkrótce francuskie organizacje i osoby, które manifestowały w ten sposób swoją solidarność z narodem ciemionym przez rodzimych oprawców. Szeregi "Solidarité pour Solidarność" zasilili wreszcie liczni rodacy, którzy znaleźli się we Francji w chwili ogłoszenia stanu wojennego i nie mieli zamiaru wracać do zniewolonej Ojczyzny.

Tak więc na przełomie 1981/82, na północy Francji zawiązała się autentyczna organizacja solidarności z prześladowaną ale walczącą w Polsce "Solidarnością". Jej pierwszym przejawem było wysyłanie pomocy z żywnością i odzieżą. Z Lille, Roubaix, Lens i Saint Omer ruszyły setki samochodów z paczkami przygotowywanymi w dzień i w nocy w domach, garażach, piwnicach i fabrykach. W drodze powrotnej przywożono informacje z okupowanego przez milicję i wojsko kraju. Przywożono też do Francji listy internowanych, zwalnianych z pracy, prześladowanych. Nawiązywano kontakty z działającymi w podziemiu działaczami "Solidarności", którym udało się uniknąć aresztowania. Dla nich, dla ich rodzin zbierano teraz pieniądze, zakupywano materiały poligraficzne i drukowano ulotki przemycane następnie w paczkach z żywnością i odzieżą do Polski.

Na wystawie w Konsulacie, oprócz zdjęć, dokumentów i plakatów pokazano autentyczne eksponaty: gasnice francuskiej sekcji straży pożarnej w której przewożono konspiracyjne gazety i wydawnictwa, mikrofilmy przewożone w opakowaniach z lekami. Pokazano zdjęcia z demonstracji przed konsulatem PRL w Lille. Na dokumentach tych widać mury polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego oblepione znaczkami zdelegalizowanej "Solidarności" i wymalowane farbą szyby.

Te same mury przyjmują dziś bohaterów tamtych dni. Na wernisaż przyszła ich ponad setka-Polaków i Francuzów. Oczywiście nie sposób wymienić ich nazwiska. W rozmowach przy lampce wina po otwarciu wystawy, po oficjalnych wystąpieniach, przyszedł czas na bardziej osobiste rozmowy i wspomnienia o tym jak "Solidarité" pracowała dla "Solidarności". Wspominano tych, którzy nie mieli szczęścia dożyć dni prawdziwie wolnej, demokratycznej Polski. Mówiono, że miarą polskich dokonań jest to, że wystawa odbywa się w gmachu Konsulatu Generalnego RP, tego omijanego, niegospinnego, a nawet zabronionego niegdyś dla nich punkra, obiektu wściekłych ataków francuskich emigrantów, którzy jeszcze 10 lat temu traktowali ów budynek jako symbol zła, które zawładnęło Polską.

W uroczystościach upamiętniających ofiary stanu wojennego w Polsce wzięli udział: wiceprezydent "Wspólnoty Polskiej", poseł Paweł Łączkowski i przewodniczący komisji rewizyjnej tego stowarzyszenia, minister Ryszard Iwan. Obecny był konsul generalny RP

Jędrzej Bukowski oraz prezes stowarzyszenia "Solidarité pour Solidarność" Bronisław Piskozub. Przybył specjalny wysłannik prefekta. Reprezentowana była Rada Regionu i merostwo Lille. 14 grudnia wieczorem, zaproszeni goście wzięli udział w uroczystej kolacji.

W niedzielę, w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Roubaix odbyła się uroczysta Msza Św. w intencji ofiar stanu wojennego. Po mszy złożono wieniec i wiażanki kwiatów przed tablicą upamiętniającą ofiary zbrodni w Katyniu. Odśpiewano hymny narodowe republiki polskiej i francuskiej.

Dwudniowe uroczystości zakończył wspólny obiad w Domu Polskim.

Solidarité pour "Solidarność"

POLSKA 26 KRAJEM EUROPY

Przedstawiciele Kongresu Polonii Francuskiej na uroczystościach w Strasburgu

26 listopada 1991 r. Rzeczypospolita Polska stała się formalnie 26 członkiem Rady Europy w Strasburgu. Uroczystość przyjęcia Polski do Rady Europy odbyła się we wtorek rano. Przybył na nią Minister Spraw Zagranicznych RP prof. Krzysztof Skubiszewski i ambasador RP w Paryżu Jerzy Łukaszewski. Do Pałacu Europy przybyli prezesi Kongresu Polonii Francuskiej: Bolesław Natanek i Bronisław Piskozub. Bezpośrednią relację z uroczystości nadała polska telewizja.

Przypomnijmy, że Rada działa na rzecz jedności europejskiej, chroniąc i ugruntowując demokrację pluralistyczną oraz prawa człowieka, określa wspólne rozwiązania problemów społecznych, uświadamia istnienie i eksponuje europejską tożsamość kulturalną. O dorobku Polski w tych dziedzinach mówiła 26 listopada Sekretarz Generalny Rady Europy pani Catherine Lalumiere, a także Minister Spraw Zagranicznych RP pan profesor Krzysztof Skubiszewski. Podkreślali oni, że przyjęcie Polski do Rady ma w zasadzie charakter symboliczny, gdyż nasz Kraj w zasadzie nigdy nie opuścił europejskiej rodziny narodów, a często nawet dawał przykład demokracji, poszanowania praw człowieka i uniwersalnej tożsamości kulturalnej.

Poranną uroczystość zakończono odegraniem polskiego hymnu narodowego i wciągnięciem polskiej flagi na maszt przed siedzibą Rady.

Wieczorem, w siedzibie Parlamentu Europejskiego odbył się recital światowej sławy pianisty polskiego Krystiana Zimermana. Przybyli parlamentarzyści i dyplomaci oraz przedstawiciele Polonii z całej Francji. Obecni byli prezesi Kongresu Polonii. Późnym wieczorem zaproszeni goście brali udział w uroczystym koktailu wydanym w Pałacu Europy przez Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, pana profesora Krzysztofa Skubiszewskiego.

Marek Darmas

50 LAT ŚMIERCI

PADEREWSKIEGO



Ziemowit Miedziński

IGNACY JAN PADEREWSKI - WIRTUOZ I POLITYK

Ignacy Jan Paderewski, wielki artysta i polityk, gorący orędownik sprawy polskiej urodził się 6 listopada 1860 roku w Kuryłówce na ziemi podolskiej. Doszedł do szczytów sławy muzycznej, dosłużył się rangi wielkiego autorytetu moralnego wśród rodaków, jednak droga do sukcesów była pełna cierni.

W wieku niemowlęcym stracił matkę, a gdy w dniach powstania styczniowego carscy żandarmi aresztowali ojca, 3-letni chłopiec poznał smak tułaczki po okolicznych dworach. Od wczesnego dzieciństwa Paderewski zafascynowany był muzyką. Nic więc dziwnego, że gdy przyszło do wyboru drogi życiowej, rozpoczął studia w warszawskim Instytucie Muzycznym. W Warszawie ożenił się z Antoniną Korsakówną, lecz małżonka zmarła przy porodzie, a syn zapadł wkrótce na chorobę Heinego-Medina. Artysta ożenił się powtórnie w wieku 39 lat z Heleną Górską. Do kariery politycznej wspinał się Paderewski po stopniach sztuki muzycznej. Po ukończeniu konserwatorium wyjechał do wiedeńskiej szkoły Teodora Leszetyckiego. Wybitny pedagog nie roztaczał jednak przed nim różowych widoków na przyszłość, uważając przygotowania do kariery muzycznej za stratę czasu. W swym podopiecznym upatrywał jedynie doskonały typ pedagoga. Ambitny Paderewski nie zrezygnował jednak z perspektyw wirtuoza i ćwicząc 12, a niekiedy 16 godzin dziennie doszedł w szybkim tempie do pozycji "księcia pianistów". Przed nim dzierżył ten tytuł królewski jedynie Franciszek Liszt. Paderewski był jednak nie tylko doskonałym wirtuozem, posiadał również talent kompozytorski. Jego utwory nawiązywały do tradycji romantycznej. Większość kompozycji Paderewskiego to utwory fortepianowe o wybitnych walorach pianistycznych. Obok wpływów modernistycznych, romantycznych, pojawiła się w nich również inspiracja folklorem góralskim. W latach młodości spędzał wiele czasu w Zakopanem, a ówczesne wpływy uwidoczniły się szczególnie w "Albumie Tatrzańskim". Paderewski tworzył wariacje, menuety, napisał sonatę fortepianową i skrzypcową, suitę i Koncerty na te instrumenty, symfonię h-moll, etiudy, suitę na chór i orkiestrę do słów Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Do największych jego osiągnięć kompozytorskich zalicza się operę "Manru", której premiera odbyła się 29 maja 1901 roku na scenie opery drezdeńskiej. Ostatnią kompozycją Paderewskiego był utwór na chór i orkiestrę "Leć Biały Orle". Napisał również słowa do tego utworu wyrażające podniosły nastrój patriotyczny. Niemały talent twórczy "księcia pianistów" nie objawił się zapewne w całej pełni, ustępując miejsca działalności koncertowej i wystąpieniom na arenie politycznej.

Imię Paderewskiego - pianisty wymieniali z najwyższym uniesieniem usta melomanów w Europie, Ameryce, Australii. Jego przyjazd na koncerty stawał się świętem, urządzano mu gorące owacje, miasta przyozdabiano jego podobiznami. Swoją niebywałą pozycję starał się wykorzystywać wielki pianista dla popularyzowania w świecie sprawy polskiej, przypominał o konieczności wyzwolenia kraju z wieloletnich okowów zaborczych. Wielkie honoraria przeznaczał na pomoc dla rodaków i cele narodowe. Najbardziej znanym symbolem takich akcji stała się fundacja pomnika Grunwaldzkiego, którego odsłonięcie w Krakowie, w 500-lecie wiktorii grunwaldzkiej, stało się wielką manifestacją patriotyczną.

W okresie I wojny światowej Ignacy Paderewski włączył się czynnie wspólnie z Henrykiem Sienkiewiczem i Antonim Osuchowskim do organizacji i przewodniczenia w Centralnym Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. W imieniu tej instytucji występował w Ameryce na ponad trzystu wiecach połączonych z koncertami. Jego energia podniosła do czynu Polonię, która dzięki niemu porzuciła pozycję izolacjonizmu, opowiadając się za sojuszem z siłami koalicji.

Bezsporna zasługa wybitnego muzyka tkwiła w przekonaniu polityków zachodnich, a przede wszystkim amerykańskich, do sprawy polskiej. Szczególne efekty tych wysiłków wyraziły się w orędziu T.W. Wilsona do Senatu USA, potwierdzającym nadzieję na odbudowanie państwa polskiego mającego dostęp do Bałtyku. To stanowisko zaakcentowane zostało jeszcze bardziej w orędziu prezydenta Stanów Zjednoczonych z 1918 roku.

Ignacy Paderewski obracał się nie tylko w salonach i gabinetach dyplomatycznych, przyjął na swe barki również ciężar pracy politycznej w paryskim Komitecie Narodowym Polskim, stworzonym wysiłkiem Romana Dmowskiego. W okresie paryskim ujawniły się jednak wyraźne rozdziewki między obu politykami, Paderewski nie zgadzał się z polityką Narodowej Demokracji.

Kiedy Polska odzyskała niepodległość, Ignacy Paderewski stworzył w styczniu 1919 roku gabinet rządowy, zatrzymując także w swoich rękach tekę ministra spraw zagranicznych. W tym charakterze złożył podpis w imieniu reprezentacji polskiej na dokumentach traktatu wersalskiego.

W niepodległej Polsce, o którą walczył przez całe życie, Ignacy Paderewski przeżywał dramat, atakowany za ostateczny kształt traktatu wersalskiego, zbytnią uległość wobec mocarstw koalicji. Jego rządowi zarzucano także działanie bardziej na zasadzie improwizacji niż jasnego planu, brak postępu w działaniu na rzecz reformy rolnej. Stąd też Ignacy Paderewski nie widział innej możliwości, jak podać się do dymisji. Do 1921 roku przebywał w Genewie jako przedstawiciel Polski - najpierw w Radzie Ambasadorów, a następnie w tworzącej się Lidze Narodów. Jednak porzucił zaszczyty dyplomatyczne i ku radości melomanów powrócił do sal koncertowych.

Ostatnie lata życia pianista znowu bez reszty poświęcił sprawie polskiej. Po wybuchu II wojny światowej przyjął funkcję przewodniczącego Rady Narodowej, parlamentu polskiego wychodźstwa. Ponownie objeżdżał stany amerykańskie z koncertami, które stawały się manifestacjami patriotycznymi nawołującymi o pomoc dla walczącej ojczyzny.

Zmarł 29 czerwca 1941 roku w nowojorskim hotelu w wieku 81 lat. Do ostatnich chwil towarzyszyła mu wizja ojczyzny, którą tak przekazał w swoich ostatnich słowach na łożu śmierci: "Wierście mi, Polska nigdy nie zginie. Będzie żyć wiecznie potężna i silna, dla nas i dla całej ludzkości".

IGNACY JAN PADEREWSKI

(06. 11. 1860. - 29. 6. 1941)

"Si la Pologne est ressuscitée, c'est à Paderewski qu'elle le doit"

(Maréchal Foch)

APRES avoir obtenu un diplôme de virtuosité au Conservatoire de Varsovie, I. J. Paderewski poursuit ses études à Berlin; où il travaille la composition et où l'éditeur Hugo Bock commence à publier ses compositions. En 1884, il se rend à Vienne pour y travailler le piano avec le célèbre Théodore Leschetizky, le professeur le plus renommé de l'époque. Ses talents de compositeur et de pianiste lui valent une notoriété de plus en plus grande, mais c'est le 3 mars 1888, le jour de son premier récital à Paris, qui marque le début de sa longue carrière au cours de laquelle Paderewski conquiert le public d'Europe, d'Amérique et d'Australie et devint non seulement un des plus grands pianistes de tous les temps, mais à son époque le pianiste le plus admiré du monde. Pendant plus d'un demi-siècle la presse mondiale lui consacra plus d'articles qu'à aucun autre pianiste de tous les temps. Une légende l'entoura encore durant sa vie.

Il connut une renommée comparable à celle de Chopin dont il est généralement considéré comme le successeur en Pologne, tant comme artiste que comme ambassadeur de la cause polonaise.

Mais tandis que Chopin agissait uniquement par son art, Paderewski sut engager le sien dans une lutte politique active et de se servir de sa prodigieuse célébrité de pianiste pour mener une campagne victorieuse en faveur de l'indépendance de la Pologne. Il n'a pas hésité à abandonner les salles de concerts pour servir son pays et en défendre les intérêts en sa qualité d'homme d'Etat.

Le début de sa grande carrière politique qui le mena jusqu'à la Présidence du Conseil, furent les célébrations du centenaire de la naissance de Chopin. Paderewski y prononça son grand discours patriotique et devint le leader spirituel de la nation polonaise.

Dès le début de la Première Guerre mondiale, Paderewski lance une campagne de propagande en faveur de la Pologne gagnant à la cause polonaise la "Gazette de Lausanne" et des journaux parisiens, dont "Le Figaro" et le "Journal des débats", et le soutien des milieux influents parisiens (Téophile Delcassé, Emile Loubet, Edmond Rothschild, Louis Molvy) et londoniens (Lord Balfour, Lloyd George, Winston Churchill, Austen Chamberlain, Rudyard Kipling).

En avril 1915, il se rend aux USA pour y continuer sa campagne pour l'indépendance de la Pologne. Au cours de celle-ci, entre 1915 et 1918, il donne environ 300 concerts et prononce 340 discours. Il gagne la confiance des autorités de Washington et du Président Wilson qui prend un intérêt personnel au problème polonais et soutient officiellement cette cause.

La guerre terminée, Paderewski se rend en Pologne, où le 16 janvier 1919, il est nommé président du Conseil et forme un gouvernement d'union nationale dans lequel il occupe le poste de Ministre des Affaires Etrangères. En avril 1919, il est délégué de la Pologne à la conférence de la Paix et signe en son nom le Traité de Versailles. Ensuite, il est nommé délégué en chef de la Pologne auprès de la Société des Nations, à Genève.

En 1920, il se retire de la vie politique et reprend sa carrière de pianiste.

Dans les années trente, à la demande de la Société Chopin à Varsovie, il prépare l'édition complète des oeuvres pour piano de Chopin. Paderewski fut l'interprète dont le style a eu une importante influence sur les virtuoses de son époque, sur l'art de l'interprétation pianistique, et surtout sur l'exécution des oeuvres de Chopin.

A la déclaration de la Seconde Guerre mondiale, il défend à nouveau la cause polonaise. Par l'intermédiaire de la presse occidentale il adresse à toutes les nations un message émouvant pour attirer leur attention sur le calvaire de son pays natal. Il s'engage dans les travaux du Conseil National polonais formé par les hommes d'Etat qui ont réussi à parvenir en France après la chute de la Pologne.

Après avoir établi des relations avec des politiciens français, il se rend au Etats-Unis pour continuer sa mission.

Il arrive à New-York le 6 novembre 1940, le jour de son 80ème anniversaire, célébré en présence de l'ex-Président Hoover et du Président Roosevelt. Ensuite, le Président Roosevelt se joint à la commémoration du 50ème anniversaire de la première arrivée de Paderewski aux Etats-Unis.

Il reprend sa campagne en faveur de la Pologne, mais sa santé s'altère et il meurt à New-York, le 29 juin 1941. Le lendemain, le Président Roosevelt obtient du Congrès américain l'autorisation d'inhumer Paderewski au Cimetière National d'Arlington à Washington, où reposent les grands hommes d'Etat et les héros américains. Lors de ses obsèques, est tirée une salve de dix-neuf coups de canon, réservée aux plus hauts dignitaires de l'armée américaine.

Toujours fidèle à sa devise "La Patrie d'abord, l'art ensuite", il n'est jamais resté insensible aux difficultés des autres nations. Il a manifesté son intérêt non seulement par ses apparitions politiques, mais surtout par ses concerts en consacrant ses honoraires à de nombreuses actions culturelles et humanitaires en France, en Suisse, en Angleterre, en Belgique, en Italie, en Allemagne et aux Etats-Unis : par exemple, au bénéfice de la Croix Rouge Internationale et d'hôpitaux, pour la lutte contre la tuberculose, pour l'aide aux anciens combattants et familles de soldats tués pendant la Première Guerre Mondiale, au profit des chômeurs, pour les Juifs persécutés en Allemagne, pour la fondation de bourses pour étudiants et compositeurs, et pour la construction de monuments et de salles de concerts.

La grandeur de cet artiste et homme d'Etat fut reconnue non seulement par sa propre nation et confirmée par la presse de plusieurs pays du monde.

La Pologne, la France, l'Angleterre, la Belgique et l'Italie lui ont attribué leurs plus hautes distinctions : l'Ordre de l'Aigle Blanc, la Légion d'Honneur, l'Ordre "Polonia Restituta", l'Ordre du "British Empire", l'Ordre de Léopold, l'Ordre de Saint Maurice et Saint Lazare, *Virtuti Militari*...

Douze universités lui ont conféré le titre de "Docteur Honoris Causa", notamment l'Université de Lvov, Yale University, l'Université Jagellone de Cracovie, l'Université d'Oxford, Columbia University de New-York, l'Université de Californie du Sud, l'Université de Poznan, l'Université de Glasgow et l'Université de Cambridge.

L'Académie des Beaux Arts de l'Institut Français lui a offert un siège, et la Royal Philharmonic Society à Londres l'a nommé son membre d'honneur et lui a décerné la médaille d'or.

Les personnalités les plus illustres de l'époque ont témoigné à Paderewski leur amitié, leur admiration pour l'artiste et leur estime envers l'homme politique : Saint-Saëns, Gounod, Brahms, Fauré, Cortot, Nellie Melba, Anna De Noailles, Clémenceau, Cambon, Foch, Orlando, Lloyd George, Wilson, Coolidge, Hoover, Théodore Roosevelt, Franklin D. Roosevelt, Truman, Benoît XV, Pie XI, la Reine Victoria, Elisabeth Reine des Belges, la Reine Caroline de Saxe, la Reine Christine d'Espagne, Lord Balfour, Austen Chamberlain et plusieurs autres.

Paderewski, l'un des plus grands compositeurs polonais, fut aussi, à son époque, l'un des compositeurs les plus connus du monde. Aujourd'hui, sa célébrité de pianiste a quelque peu fait oublier ses compositions sur lesquelles pèse parfois l'injuste étiquette de "musique de salon" que la tradition leur a attachée en raison de l'immense popularité de son "Menuet". Pourtant sa musique qui allie à la fois éléments traditionnels et novateurs, appréciée autrefois presque autant que sa virtuosité, présente beaucoup d'intérêt et de vraies qualités pour un auditeur d'aujourd'hui.

Paderewski noua de nombreux liens avec la France qui lui fut toujours très proche, liens qu'il noua non seulement pendant ses fonctions politiques, mais aussi tout au cours de sa longue carrière d'artiste dont les débuts eurent lieu à Paris.

Nina Woronicka (*Association Paderewski* 1991)



JUBILEUSZOWY

KURS LORETO

Od 11go lipca do 3go sierpnia b.r. odbył się we Włoszech Jubileuszowy, kolejny dwudziesty piąty, Kurs młodzieżowy pod nazwą "Loreto".

Organizowany przez Opiekuna Polonii Światowej J.E Ks. Biskupa Szczepana WESOŁEGO, Kurs stawia sobie jako cel pogłębienie wiary, poznanie siebie jak i zastanowienie się nad przeżywaniem polskości poza Polską. W tym pomagały codzienne wykłady, dyskusję, przygotowanie i głębokie przeżycia liturgiczne.

Kurs odbywał się również w atmosferze wakacyjnej. Młodzież zamieszkała w zamku położonym na terenach podalpejskich skąd były wycieczki do Wenecji, Dolomitów, nad jezioro i nad morze.

Kurs zakończył się w Rzymie przez zwiedzanie Wiecznego Miasta oraz wzrósającym, prywatnym spotkaniem z Ojcem Świętym w Castel Gandolfo.

Kurs umożliwił także spotkanie młodzieży z różnych krajów. Uczestniczyło 49 osób z Anglii, 13 z Niemiec, 8 z Francji, 1 z Holandii, 2 z Danii, 2 z Libii, 1 z Turcji i 7 z Polski.

Niestety z nielicznej grupy francuskiej nie było żadnego przedstawiciela z Północy.

Gdzie są młodzi naszych parafii, naszych rodzin ? Czy przeżycia religijne i świadomość polskości są nam obojetne ?

Czy nie warto zastanowić się nad przyszłością naszej Polonii ?

Od pierwszego Kursu w 1967r., Ks. Biskup WESOŁY był inicjatorem i duchem tych spotkań młodzieżowych. Nie darował pracy i sił aby je zrealizować. Życzymy Ks. Biskupowi dalszej owocnej pracy wśród młodzieży która potrzebuje poparcia i wskazania właściwej drogi życia.